

Bangla Desz — suwerenną republiką ludową

- Spotkanie z Heathem
- Zaproszenie do Delhi

LONDYN. „Bangla Desz jest suwerenną, niezależną republiką ludową” — oświadczył przywódca Ligi Awami, szejk Mu-dżibur Rahman w swym pierwszym wystąpieniu politycznym od chwili aresztowania przez pakistańskie władze wojskowe w Dhace przed przeszło dziewięcioma miesiącami.

RAHMAN przemawiał na konferencji prasowej, która odbyła się w sobotę w hotelu „Claridge” w Londynie, dokąd przybył z Rawalpindi specjalnym samolotem pakistańskich linii lotniczych.

Na pytanie dziennikarzy, dlaczego przybył do Londynu, a nie udał się wprost do Bangla Desz, po zwolnieniu go z aresztu domowego przez prezydenta Pakistanu — Rahman odpowiedział: „Byłem przeciw — wzięciem. Zależało to nie ode mnie, lecz od władz pakistańskich”. Dodał przy tym, że pragnie jak najszybciej wrócić do Dhaki — do swego narodu.

M. RAHMAN przypomniał o niezłomnych otłarach, jakie poniosł naród Bengalu Wschodniego w roku walki wywoleńczej — walki, która uwięziona została sukcesem i utworzeniem niezależnej, suwerennej republiki Bangla Desz. „Wdzięczny jestem narodowi Bangla Desz, który wybrał mnie pre-

zydentem republiki, gdy znajdowałem się w więzieniu, w celi śmierci, czekając na wykonanie wyroku” — oświadczył Rahman.

Wyraził on także głęboką wdzięczność Indiom, Związkowi Radzieckiemu, Polsce, W. Brytanii i Francji oraz „miliardom pokój narodom na całym świecie, w tym także narodowi amerykańskiemu”, za poparcie walki wywoleńczej Bangla Desz.

Rahman oświadczył, że wrócił się do Organizacji Narodów Zjednoczonych o uznanie Bangla Desz i zapowiedział do rządów wszystkich państw, by nawizwały stosunki dyplomatyczne z Bangla Desz.

SZEJK Rahman spotkał się w sobotę wieczorem z prezydentem Wielkiej Brytanii Heathem w jego siedzibie przy Downing Street.

DELHI PAP. Podano tu oficjalnie do wiadomości, że premier Indii Indira Gandhi zaprosiła szejka Rahmana, aby przybył z wizytą do Delhi.

Specjalny samolot linii lotniczych Air India odleciał z Bombaju do Londynu — na jego pokładzie szejk Rahman przybędzie do Indii. Następnie Rahman uda się do Dhaki.

Samolot USA uprowadzony na Kubę

NOWY JORK PAP. W nocy z czwartku na piątek został uprowadzony przez dwóch uboższych osobników samolot towarzystwa „Pacific Southwest” „Boeing-727” który leciał z San Francisco. Samolot wyglądał w Los Angeles do celu uzupełnienia paliwa.

Po 90 minutach postój na lotnisku i po wysadzeniu 134 pasażerów, uprowadził go samolot w powietrze, biorąc kurs na wschód. Bandyci zatrzymali jako zakładników całą 11-osobową załogę. Samolot wylądował tego samego dnia na Kubie. Porwania dokonano — jak podaje agencja zachodnie — para muryńska.

Katastrofa samolotu hiszpańskiego 104 osoby zginęły

LONDYN PAP. Rzecznik hiszpańskiego towarzystwa lotniczego „Iberia” podał — jak donosi Agencja Reuters — że nikt nie uratował się spośród 6-osobowej załogi i 38 pasażerów w katastrofie samolotu „Caravelle”, który w piątek rozbił się na wyspie Ibiza. Wśród pasażerów znajdowało się 18 kobiet i 9 dzieci.

Final głośnej sprawy —
przed sądem w Szczecinie

Śmierć w „Europie”

LATEM ubiegłego roku ogromnego rozgłosu w całym kraju nabral incydent w restauracji „Europa” w Międzyzdrojach. Jak wiadomo, konflikt między kelnerem a podpiętym konsumentem miał zakończyć się wówczas śmiercią tego ostatniego, 25-letniego mieszkańca Warszawy Krzysztofa Rutkowskiego.

Sprawa ta będzie przedmiotem procesu karnego, który 11 bm. rozpoczyna się przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie. Na ławie oskarżonych zasiadają:

(Dokończenie na str. 2)



26.V.1945
NIEZŁAMANY
SKADNIESZKOD

NIEDZIELA, 9
STYCZNIA
1972 ROKU
WYD. A B

Kurier

Szczeciński

Nr 7 (8495) Rok założenia 1945 Cena 50 groszy

Od jutra — odzież, obuwie, odbiorniki
televizyjne i radiowe — kupujemy taniej!

Trzecia posezonowa obniżka cen Wielka wyprzedaż towarów

CAŁA SOBOTE I DZISIEJSZA NIEDZIELE pracownicy WPTO dokonują przeceny posezonowej artykułów odzieżowych jesienno-zimowych i calorocznych. Obniżce cen o połowę podlegają — odzież i materiały wyprodukowane do 1969 roku włącznie.

TAK np. już od jutra, golfy damskie, które kosztowały dotychczas 248 zł — kupujemy za 120 zł, te za które jeszcze w sobotę płaciliśmy 360 zł — jutro nabędziemy po 180 zł. Cenę golfów wełnianych zmniejszono z 690 zł do 360 zł. Wełnę na

plaszcz damski, 100 proc. można kupić już po 80 zł za metr (do tej pory po 160 zł).

Obecnej obniżce cen podlegają także ubiory i materiały już wczesniej przecenione. Tak np. plaszcz, który po wyprodukowaniu kosztował 3000 zł i przeceniono go wczesniej na 1000 zł (a dotychczas nie został sprzedany) będzie można kupić za 500 zł.

40 proc.) oraz na życzenie Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego i z tytułu ryzyka handlowego — 17 tys. par (o około 60 proc.).

(Dokończenie na str. 2)

COS DLA PANÓW od lat
...nastu do ...dziesięciu: rowe — składak produkcji Zjednoczonych Zakładów Rowcowych „Roma” — idealny środek na zachowanie młodzieńczej sylwetki i pozbycia się zbędnych kilogramów — pod warunkiem oczywiście, iż codziennie wygospodarujemy trochę czasu na kilkukilometrową przejażdżkę!
(CAF—Gill)



Ogółem szczecińskie WPTO prze-ceni towary wartości około 17 mln zł.

Posezonowej obniżce cen poddano także obuwie damskie i młodzieżowe wyprodukowane do I połowy r. 1970 włącznie. Na podstawie zarządzenia PKC obniżono cenę 900 par (o około

SKANDAL w astrologii

RYM PAP. Profesor Renato Novelli, który sam siebie tytułuje prof. esoterycznym parapsychologii na Sorbonie, spowodował istną burzę w środowiskach astrologiczno-wróżbiarskich. Występując we włoskiej telewizji oświadczył on ni mniej ni więcej, że wszystkie horoskopy wystawiane na przestrzeni ostatnich 2,5 tys. lat są fałszywe.

Profesor Novelli opiera swe stwierdzenie na fakcie, że osiemdziesiątka przemleczka się bez przerwy, co w konsekwencji prowadzi do przesunięcia znaków Zodiaku. Przez ostatnie 2,5 tys. lat przesunięcie to było tak znaczne, że wszyscy, którzy sądzą, iż są Koziorożcami, w rzeczywistości stali się Strzelcami. Byli stali się Baranami itd. Tak więc, wszystkie horoskopy zamieszczone na łamach tytułu czasopiśmiennego i wystawiane przez najbliższych astrologów są nie wartościowe.

Innym błędem wiedzy astrologów jest — zdaniem Novelli — zestawianie horoskopów według dnia urodzin. Zdaniem profesora, istotny w tym względzie jest dzień porzeccia.

Rewelacje prof. Novelli wywołały gwałtowną polemikę i zamieszanie wśród dziesiątków tysięcy magów i jasnowidzów z całego świata i po stawili w kłopotliwej sytuacji tysiące dzienników i periodyków, zamieszczających systematycznie horoskopy.

„APOLLO-16” wystartuje dopiero w kwietniu

WASZYNGTON PAP. Amerykańska Agencja Aeronautyki i Badania Przerzuci Kosmicznej komunikowała w piątek wieczorem, że wyprawa księżycowa „Apollo-16” wystartuje nie 17 marca, jak to było pierwotnie przewidziane, lecz o miesiąc później, 16 kwietnia.

To opóźnienie spowodowane jest koniecznością pewnych przeróbek urządzeń pojazdu kosmicznego, tzn. podjęcie oddzielenie się od kabiny macierzystej tej części pojazdu, która kosmonautów powołałaby z Księżyca na orbitę okołoziemską. Ta część statku, jak wiadomo rozbiła się następnie o powierzchnię Księżyca, a wstrząs wywołany tym upadkiem dostarcza danych aparaturze sejsmicznej zainstalowanej na powierzchni Księżyca. Doświadczalnie wykazały, iż w pewnych okolicznościach aparatura rozłączająca oba człony pojazdu zawodzi.

KARAMBOL stu samochodów

BONN PAP. Na zsoście między Kamen a Lusen w Niemczech zachodnich doszło do gigantycznego karambolu wywołanego mgłą: zderzyło się 100 samochodów ciężarowych i osobowych, w wyniku czego jedna osoba została zabita, a 34 ranne, w tym 2 bardzo ciężko. Śmigłowce policyjny odwiózł ciężko rannych do szpitala.

NIEFORTUNNY STRIP-TEASE

GDY 26-letnia austriaczka Erica Buster, występująca w bejruckim kabarecie „Maxim” prezentowała siosom swe wdzięki, dokonując strip-teasu w klatce z lwem, 30-kilogramowy drapieżnik „Goliat” rzucił się na nią. Ciężko poraniona strapietaserką odwieziono do szpitala, gdzie musiała się poddać poważnej operacji chirurgicznej. „Goliat” zarłował — oświadczył trener zwierzęcia. Gdyby chciał tej naprawić widać krzywdę Erica nie zylałby już...

„Rude Pravo” o chińskich roszczeniach terytorialnych

PRAGA PAP. W dzien-
niku „Rude Pravo” publi-
kowano w piątek odpowie-
dzi na pytania czytelników,
dotyczące terytorialnych ro-
szczeń CHRL wobec sąsied-
zujących z nią krajów.

CYTUJAC fragmenty dwu
książek autorów radzieckich,
dziennik podkreśla, że już w
1949 roku Mao Tse-tung posta-
wił kwestię przyłączenia tery-
torium Mongolskiej Republiki
Ludowej do Chin. Z roszczeniami
terytorialnymi pod adresem
Związku Radzieckiego niektó-
rzy działacze CHRL wystąpili w
latach sześćdziesiątych, kiedy to
kierownictwo Chińskiej Republi-
ki Ludowej celem zastrzeżenia
stosunków z ZSRR zaczęło co-
raz częściej inspirować provo-
kacje na granicy.

Najobszerniej sformułował ro-
szczenia terytorialne Chin Mao
Tse-tung w 1964 roku podczas
rozmowy z japońskimi socjali-
stami, domagając się od Zwią-
zku Radzieckiego szeregów obsza-
rów, kilkakrotnie przewyższają-
cych powierzchnię Czechosłowac-
ji.

„RUDE PRAVO” stwierdza, że ro-
szczenia wobec cudzego terytorium
są niewątpliwie sprzeczne z zasada-
mi marksistowsko-leninowskiego roz-
wiązywania kwestii terytorialnych,
jak również z zasadami wzajem-
nych stosunków między krajami
socjalistycznymi, sprzeczne są z
istniejącymi międzynarodowymi
układami dążącymi do osłabienia
napiecia w stosunkach międzyrzo-
dowych.

Obecne kierownictwo CHRL usi-
luje przy tym przywrócić prawną
moc układom, zawartym przeszło
sto lat temu, fakszując przy tym hi-
storię stanu fakty z okresu, kiedy je-
szcze nie istniała Chińska Republika
Ludowa, ani Związek Radziecki.

Podobna praktyka w współczes-
nych stosunkach międzynarodowych
odczuwać jest nie tylko przez kra-
je socjalistyczne, ale także i przez
rządy krajów kapitalistycznych.
Uznaje istniejących granic
między państwami stanowi jedną
z niezaprzeczalnych zasad współ-
czesnej polityki międzynarodowej i
pokojowego współzistnienia — pod-
kreśla „Rude Pravo”.

Jeśli idzie o obecne kierownictwo
CHRL, to niewątpliwie żądania wy-
sławiane przez nie wobec ZSRR w
dziedzinie problemów terytorial-
nych zmierzają do tego, aby za-
ostrzyć stosunki chińsko-radzieckie,
rozpuścić nastoje przyjaźni między
narodami chińskiego i usprawie-
dliwić prowadzoną obecnie w
Chinach kampanię przygotowania do
wojny, wywołaną rokowaniem „zro-
żeniem z północy”. Celem tej psy-
chozy wojennej jest odwrócenie u-
wagi narodu chińskiego od proble-
mów wewnętrznych, a przede wszy-
stkim od problemu najostrowszego
— złego zapoznania w żywność
przy stałe zwiększającej się liczbie
ludności CHRL — pisze na zakoń-
czenie „Rude Pravo”.

Zakończenie „szczytu” USA — Japonia

WASZYNGTON PAP. W piątek w
San Clemente w Kalifornii zakończy-
ło się amerykańsko-japońskie
spotkanie na szczycie. Prezydent
USA Nixon i premier Japonii Sato
podpisali wspólny komunikat.

Jedynym konkretnym punktem
dosć ogólnikowo sformułowanego
dokumentu jest uzgodnienie terminu
— 15 maja br. — przekazania
Japończykom przez USA admini-
stracji nad Okinawą, USA nadal
utrzymują swe bazy wojskowe na
tej wyspie.

Komentując rozmowę Nixon —
Sato, obserwatorzy zwracają uwagę,
że spotkanie w San Clemente
nie doprowadziło do złagodzenia
głębokich rozdziewców między Sta-
nami Zjednoczonymi a Japonią.
Rozdziewki te szczególnie pogłębia-
ją się w ostatnich miesiącach na tle
kryzysu walutowego i zapowiedzi
wizyty Nixona w Pekinie.



Zapowiedź nacionalizacji w Bangla Desz

DELHI PAP. Rząd republiki Ban-
gla Desz znationalizuje banki, do-
warzystwa ubezpieczeniowe, handel
zagraniczny, handel futu jak rów-
nież galerię przemysłu ciężkiego
oswiedziły w sobotę w Dhace pe-
nialicy obowiązki prezydenta Bangla
Desz Nazrul Islam. Oswiadczył on
również, że rząd Bangla Desz nie
poczuł na import do kraju przed-
miotów zbytku po to aby nie trwo-
nić rezerw walutowych i móc kupić
za granicą potrzebny sprzęt i urza-
dzenia.

DZIS, 9 bm. w Edmon-
ton, w Kanadzie, odbędzie
się operacja rozdzielania
sióstr syjamskich Krysty-
ny i Cyntii, urodzonych w
październiku ub. r. Dr Wein-
berg, który będzie kierował
operacją jest przekonany,
że zabieg się uda.
(CAF—UPI—telefoto)



WE włoskiej miejscowo-
ści Alasio nad Zatoką Ge-
nueską odbyły się dorocz-
ne zawody pływackie ra-
towników. Jak widać na
zdjęciu wejście do wody w
styczniu nie należało do
przyjemności. Z lewej —
Miss Ratoników — Jolan-
da Teresi, która obserwo-
wała imprezę.

WŁOSKIE MIGAWKI (Korespondencja własna)

CZY w kraju tak znanym
i opisanym jak Włochy
można się w ciągu kilku-
dniowego zaledwie pobytu na-
tknąć na nieoczekiwane zjawis-
ka? Okazuje się, że tak. Grupa
polskich dziennikarzy, która
przebywała ostatnio we Wło-
szech na zaproszenie tamtejszego
Instytutu Handlu Zagranicznego,
ciągle się czemuś tam dzi-
wiła, chociaż znajdowali się w
niej światowi bywalcy tej miary,
co red. Passent z „Polityki”.

Taki na przykład problem, jak
stopień komercjalizacji kraju na
stawionego na masową turystykę.
W czasie zwiedzania w Rzy-
mie kościoła św. Piotra — Me-
czennika przewodnik zwrócił
naszą uwagę na rzeźbę dłuta
Michała Anioła. Stała w nieo-
świetlonym kącie, jakby celo-
wo ukrywana. Gdy podeszliśmy
bliżej, okazało się, że obok rzeź-
by umieszczono automat z napi-
sem zachęcającym do wrzuce-
nia 100-litrowej monety. Zapala
się wówczas na kilka minut za-
rówka oświetlająca to dzieło o
bezennnej wartości.

No, ale co tu mówić o strajkach,
ktoś nawet konsekwencje tak pro-
stego faktu jak to, że Rzym jest
miastem zabytków, mogą być nie-
oczekiwane. Jak się okazuje, w
tym mieście nie można zbudować
mostra. Istnieje jedna jedyna linia
łącząca stary Rzym z nowoczesną
dzielnicą EUR i na tym prawdo-
podobnie się skończy. Gdy poje-
dźniano próby rozbudowy mostra,
ekipy budowlane nieustannie naty-
kały się na zabytki historyczne i
musiały być zastopowane przez
archeologów.

Z POLONICÓW godny odno-
towania jest ogromny szacunek,
jakim po niedawnych uroczysto-
ściach beatyfikacyjnych otoczona
na jest we Włoszech bohaterska
postać ojca Maksymiliana Kol-
bego. Gdy zwiedzaliśmy jeden
z kościołów w Rzymie, odbywa-
jąc się właśnie poświęconą mu
msza, a u wejścia rozdawano
obszerne broszury zatytułowane
„Padre Massimo Kolbe, bo-
hater Auschwitz”. Co w tłu-
maczeniu na polski oznacza:
„Ojciec Maksymilian Kolbe, bo-
hater Oświęcimia”.

Włodzimierz ŻRALEK

Narkomania — przedmiotem debat w ONZ

NOWY JORK PAP. Problem szere-
nienia się narkomanii w wielu kra-
jach kapitalistycznych znalazł się
na porządku obrad rozpoczynają-
cej się tutaj 92 sesji Rady Gospo-
darczo-Społecznej ONZ. W wielu
krajach zachodnich problem ten
ma wyjątkowo ważne znaczenie z
powodu masowego rozpowszechnie-
nia się narkomanii, zwłaszcza
wśród młodzieży.

W Stanach Zjednoczonych narko-
mania i handel narkotykami przy-
brały rozmiary klęski narodowej.
Według danych Światowej Organi-
zacji Zdrowia, liczba Amerykanów
zależących jeden z najmniejs-
zych narkotyków — heroinie —
wynosi 120-140 tys. Przeludnienie,
bieda i bezrobocie — to czynniki
sprzyjające szerzeniu się narkoma-
nii stwierdziło wydane przez
Światową Organizację Zdrowia pi-
smo „Zdrowie Świata”.

Szkocka whisky made in CSRS

PRAGA PAP. Jak podaje praski
dziennik „Lidova Demokracie”, Cze-
chosłowacja zakupiła brytyjską li-
cencję na produkcję szkockiej whis-
ky. Trunek otrzyma nazwę „Wild
Cat Whisky”. Produkcja ruszy jesz-
cze w tym roku.

NIESTETY program naszej wizy-
ty w siedzibie koncernu nutowe-
go ENI w Mediolanie nie został zca-
łowany, gdyż właśnie ogłoszono
nie zapowiedziany wcześniej strajk
personelu. Do siedziby „Minister-
stwa Udziałów Państwowych w Rzy-
mie wchodziliśmy tylnym wejściem,
gdź przed frontem odbywało się
zgrupowanie strajkujących pracow-
ników sektora publicznego. Nasza
rozmowa z ministrem Flaminio Pic-
coli przerywana była dobiegają-
cymi z dołu okrzykami i śpiewami,
na co greszła minister starał się wo-
bec nas reagować ze spokojem,
stwierdzając, że „mamy tutaj taki
mały koncert”. Pownego dnia zda-
rzyło się, że strajk ogłosił pracow-
nicy Instytutu Handlu Zagraniczne-
go. Obawialiśmy się nawet, czy nie
opuszcza nas przewodnik reprezentu-
jący ów właśnie Instytut, ale za-
gadaliśmy o to odpard, że gościnność
obowiązuje również w oazie straj-
ku.



Z POBYTU WICEPREMIERA J. MITRGI W INDIACH

W piątek wicepremier Jan
Mitręga przeprowadził rozmowę
z indyjskim ministrem dy-
plomatów i górnictwa Molanem Ku-
maramangalamem. Wicemini-
ster Stanisław Trępczyński
spotkał się m.in. z przewodni-
czącym Komitetu Planowania
Politycznego rządu Indii B. P.
Dharem. W godzinach wieczor-
nych ambasador Polski w Del-
hi Wiktor Kinecki wydał przy-
jęcie, w którym obok wice-
premiera Mitręgi i członków
delegacji polskiej, uczestniczy-
li indyjscy ministrowie repre-
zentujący resorty gospodarcze,
wzwyż urzędnicy indyjskiego
MSZ, ambasadorzy krajów so-
cjalistycznych.

TRZYNASTA CHIŃSKA EKSPLOZJA NUKLEARNA

Agencja Reutersa, powołu-
jąc się na japońskiego ane-
kańskiej komisji energii ato-
mowej podała, że Chiny prze-
prowadziły w atmosferze ek-
splozję nuklearną o stosunko-
wo niewielkiej sile wynoszącej
mniej niż 2 kilotonny.

Była to 13 chińska eksplozja
nuklearna, z czego 12 przepra-
wodzona w atmosferze, a 1
pod ziemią.

ZNÓW OSŁABIEŃ POZYCJI DOLARA

Jak informuje sprawoz-
dawca Reutersa, piątkowe noto-
wanie dolara wykazały, że je-
go kurs jest znów zagrożony.
Wartość dolara w stosunku do
szeregu innych walut znalazła
się na najniższym poziomie od
czasu zmiany paritetów walut-
owych w ubiegłym miesiącu.
Kurs dolara obniżył się w sto-
sunku do japońskiego jena i
prawie wszystkich walut za-
chodnioeuropejskich, z wyjąt-
kiem funta szterlinga.

Szef alianckiego kontrwywiadu odsłania tajemnice II wojny światowej (I)

Najlepszy szpieg III Rzeszy w Anglii pracował dla brytyjskiego wywiadu

CZTERY MIESIĄCE PRZED JAPONSKIM ATAKIEM na
Pearl Harbor, agent kontrwywiadu alianckiego, uważany przez
Niemców za najlepszego szpiega w Wielkiej Brytanii, dostarczył
Amerykanom absolutnie pewnej informacji na temat przygo-
wotów do tego ataku. Wiadomość ta zawarta jest w książce pod
tytułem „System podwójnych agentów w czasie wojny 1939—
1945”, która ukazała się wkrótce w Wielkiej Brytanii i w Sta-
nach Zjednoczonych. Jej autor John C. Masterman, emeryto-
wany wicektor uniwersytetu oksfordzkiego, w czasie wojny
był szefem jednostki kontrwywiadu, której podlegali wszyscy
podwójni agenci na terytorium brytyjskim.
Autor stwierdza, że od lata 1940 roku aż do końca wojny,
każdy szpieg, którego zwerbował lub przysłał do Anglii hit-
lerowcy, pracował pod kontrolą i na rozkaz tej właśnie jed-
nostki. Wśród podwójnych agentów byli tacy, których wywiad
brytyjski nakłonił do współpracy już po zwycięzcy do Wielkiej

Brytanii z misją szpiegowską z hitlerowskich Niemiec. Byli
jednak i tacy, którzy z ramienia aliantów nasłani zostali do
niemieckiego wywiadu, a nawet i nieistniejący, fikcyjni szpie-
dzy, którzy nadsyłali z Anglii raporty redagowane przez kontr-
wywiad, co przyniosło na myśl znakomitą książkę Grahama
Greena „Nasz człowiek w Hawanie”.

PSEUDONIM „TRICYCLE”

AGENT, KTÓRY DOSTARCZYŁ PEWNA, choć, niestety,
zlekceważoną informację o zainteresowaniu, wykazywanym
przez państwa Osi, instalacjami wojskowymi w Pearl Harbor,
był to patriota jugosłowiański, występujący w dokumentach
kontrwywiadu pod pseudonimem Tricycle. Autor nie rozszyfrow-
uje w swojej książce jego prawdziwego nazwiska.
(Dalszy ciąg nastąpi)

Sekcje przewodnie pod opieką WZMS

Mniej biurokracji

NA TERENIE WOJEWÓDZTWA SZCZECIŃSKIEGO działa 8 sekcji przewodnich. Są to grupy szkoleniowe nastawione na prowadzenie wysokiego wyczynu. Sekcje te są pod opieką Polskiego Komitetu Olimpijskiego i finansowane były przez władze centralne. Dotychczas dotacje trafiały do klubów drogą okręgową, poprzez federacje. Wprowadzono do sporu różnego nieporozumienia m. in. ustanawiano zbyt dużą liczbę opiekunów i kontrolerów. Jak wykazała kilkuletnia praktyka system ten nie zdał egzaminu. Domagano się więc wprowadzenia uproszczeń, zmniejszenia biurokracji.

Na szczecińskiej macie

Mistrzostwa Polski młodych judoków

W DNIACH 14-16 bm. rozgrywany będzie w hali WDS ogólnopolski turniej klasyfikacyjny juniorów w judo. Zawody te mają rangę mistrzostw Polski. Na szczecińskiej macie zbudujemy więc najlepszych młodych judoków kraju. Organizatorzy spodziewają się, że w turnieju weźmie udział około 180 zawodników.

Do startu w imprezie solidnie przygotowują się reprezentanci szczecińskiej Arkonii. Przymiemy, że bronić oni będą tytułu wicemistrzów kraju. Turniej na macie WDS prze prowadzony zostanie w 6 kategoriach wagowych. (g)

Zwycięstwo hokeistów TKKF

ZESPÓŁ hokejowy ogniska TKKF „Gimnastyczny” zmięczył się wczoraj na Lodogryfie z poznańską Cybiną. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 1:7 (3:3, 4:3, 5:1). Dział o godzinie 15 rozpoczęło spotkanie rewanżowe. (g)

Szurkowski triumfator plebiscytu „PS”

W SOBÓTĘ wieczorem na tradycyjnym balu mistrzów sportu, który tym razem odbył się w Łodzi, ogłoszone zostały wyniki XXXV plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na dziesięciu najlepszych polskich sportowców w 1971 r. Plebiscyt wywołał ogromne zainteresowanie. Czytelnicy nadesłali w tym roku aż 127 888 kuponów, co jest rekordem plebiscytu. Niektóre z nich nadesłano z daleka — z USA, Mongolii, Wysp Bahama i z Egiptu.

- PO RAZ pierwszy w swej pięcioletniej karierze szosowej triumfator plebiscytu „PS” i najlepszym sportowcem naszego kraju w 1971 r. został Ryszard Szurkowski.
- A oto dziesiątka najlepszych w plebiscycie „PS” 1971:
- 1) Ryszard Szurkowski (Dolne Wołosate) — kolarstwo 1 189 582 pkt.
 - 2) Ryszard Tomczyk (BKS Boleśławice) — boks 897 229.
 - 3) Zygmunt Smalcerz (Legia Warszawa) — podnoszenie ciężarów 722 237.
 - 4) Zbigniew Kazimierz (Górniki Sienianowice) — podnoszenie ciężarów 708 925.
 - 5) Grzegorz Siedziwicz (MRKS Gdańsk) — kajakerstwo 641 226.
 - 6) Sobiesław Zasada (Automobilklub Kraków) — automobilizm 592 382.
 - 7) Daniela Jaworska (Skra Warszawa) — lekkoatletyka 583 101.
 - 8) Waldemar Baszanowski (AZS Warszawa) — podnoszenie ciężarów 335 235.
 - 9) Jerzy Pawłowski (Legia Warszawa) — szermierka 310 104.
 - 10) Bulaia Rolińska (Legia Warszawa) — strzelectwo 159 988.

IMPREZY SPORTOWE

Godz. 9 — ośrodek szermierczy przy al. Piastów — c.d. indywidualnych mistrzostw okręgu juniorów w szermierce.
Godz. 9.30 — sala klubu „Polmo” — otwarty turniej brydża sportowego.
Godz. 9.30 — hala WDS — c.d. międzynarodowego turnieju koszykówki juniorek. Grają kolejno: Polska III — Czarni NRD — Polska II i Bulgaria — Polska I.
Godz. 13 — Lodogryf — rewanżowe mecze hokejowy TKKF „Gimnastyczny” — Cybina Poznań.

W KONCU ubiegłego roku podjęto pewne decyzje zmieniające dotychczasowe zasady finansowania i sprawowania patronatów nad sekcjami przewodnimi. Postanowiono mianowicie sekcje te przekazać pod bezpośrednią opiekę WKKFIT. W naszym województwie WKKFIT sprawę sekcji przewodnich powierzył Wojewódzkiemu Zespołowi Metodyczno-Szkoleniowemu, który patronuje sportowemu wyczynomu. Tak więc od 1 stycznia wszystkie sprawy związane z działalnością sekcji przed wodnich klubów załatwiają w WZMS.

W naszym województwie działają następujące sekcje przewodnie: pływacka — KP Neptun Stargard i GKS Arkonia, kajarkowa — ZKS Wiskord, kolarstwa torowego — MZKS Ogniwo, kolarstwa szosowego — LKS Gryf, wioślarska — AZS-MKSW, lekkoatletyczne (grupy biegowe — żeńskie) SKL i LKS Pomorz — Stargard. Tak więc 6 dział w Szczecinie a dwie w Stargardzie. Właściwie jednak grupę szosową LKS Gryf, która zarejestrowana jest w Szczecinie, należy uznać także za terenową. W jej skład wchodzi bowiem zawodnicy z całego województwa. Najwięcej — bo 4 sekcje przewodnie są w pionie

10) Bulaia Rolińska (Legia Warszawa) — strzelectwo 159 988. Na liście najlepszych polskich sportowców „wszechczasów” (dobilczanej na podstawie wyników 35 dotychczasowych plebiscytów) na stałe stała na pozycji lidera. Dzięki punktom zdobytym za dziesiąte miejsce Jerzy Pawłowski wyprzedził prowadzącą w tej klasyfikacji naszą znakomitą niegdyś sprinterkę Stanisławę Walasiewicz-Olson. Oto czołówka na tej liście: 1) Jerzy Pawłowski (szermierka) — 78 pkt., 2) Stanisława Walasiewicz-Olson (lekkoatletyka) — 77 pkt., 3) Janusz Sidor (lekkoatletyka) — 66 pkt., 4-5) Jadwiga Jedrzejewska (tenis) oraz Waldemar Baszanowski (podnoszenie ciężarów) po 36 pkt.

JAWORSKA I SZORDYKOWSKI NAJLEPSZYMI LEKKOATLETAMI 1971 R.

MIESIĘCZNIK fachowy „Lekkoatletyka” po raz pierwszy zorganizował plebiscyt swoich czytelników na najlepszych polskich lekkoatletów. Tytuły te za rok 1971 zdobyli: mistrzyni Europy w rzucie oszczepem Daniela Jaworska i wicemistrz Europy na 1500 m Henryk Szordykowski. Oto dziesiątka najlepszych lekkoatletów i lekkoatletów tego plebiscytu:

- KOBIECY: 1. Daniela Jaworska, 2. Irena Szewińska, 3. Ewa Grzyblecka, 4. Danuta Straszewska, 5. Teresa Sukowiec, 6. Danusia Wierzbowska, 7. Ludwika Chęwińska, 8. Teresa Nowak, 9. Krystyna Hryniewiecka, 10. Danuta Konowska.
- MĘSCZYŃCY: 1. Henryk Szordykowski, 2. Jan Werner, 3. Władysław Komar, 4. Bronisław Malinowski, 5. Stanisław Szudrowicz, 6. Leszek Wodzyński, 7. Mirosław Wodzyński, 8. Kazimierz Maranda, 9. Zenon Nowosz, 10. Jan Kobuszewski.

związkowym, LZS mają dwie, a AZS i pion gwardyjski — po 1. (Tar)

leszcze jeden rekord S. Gould

15-LETNIA pływaczka australijska Shane Gould nie ustaje w ataku na rekordy świata. W sobotę fenomenalna Australijka rozprawiła się w Sydney z kolejnym, najstarszym i najwyższym cenionym w pływackich rekordach świata, na dystansie 100 m w stylu dowolnym. W finale mistrzostw Nowej Południowej Walii Gould pokonała ten dystans w czasie 38,5, poprawiając o 0,4 sek. rekord sławnego Dawn Fraser, ustanowiony w 1964 r. Warto przypomnieć, że Gould wyrównała w kwietniu ub. roku w Londynie rezultat Fraser, rozgrywając wówczas „płowackie” na rekordy świata. W ciągu niespełna 10 miesięcy uczennica z Sydney stała się posiadaczką wszystkich rekordów w stylu dowolnym na dystansach od 100 do 1500 m.

Dziś ostatni dzień turnieju koszykarek

Polska „A” contra Bulgaria w pojedynku o I miejsce

W PIĄTEK i sobotę odbyły się w hali WDS kolejne pojedynki międzynarodowego turnieju koszykarki juniorek. W spotkaniach piątkowych padły następujące rezultaty: Polska II — Polska III 66:54 (30:24), Czarni — Bulgaria 46:70 (24:31), Polska I — NRD 70:36 (44:12).

SOBOTNIA serię pojedynków zainaugurował mecz kadry „A” z Czarnymi. Spotkanie stało się do brym podziemie. Zakończyło się ono zwycięstwem reprezentacji Polski 61:53 (33:24). Drugą szczytną przez cały czas była reprezentacyjnym partnerem dla swoich rywalów, Zespół Czarnych miał nawet szanse rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść. W naszej drużynie zabrakło jednak celnie strzelających zawodniczek. Jedyną dobrze dysponowaną snajperką — Kubińska, która uzyskała 23 punkty, nie była w stanie sama wygrać meczu. Dla Polski i najwięcej punktów uzyskała: Gorzelana — 25 i Andrzejewska 18.

Wiele emocji, liczenie zgromadzonym sympatykom koszykarki, dostarczyło pierwszych kilkanaście minut spotkania Bulgarek z drugą reprezentacją Polski. Nasze zawodniczki grały w tym czasie koncertowo i zanosiło się na niespodziankę. Nie doszło do niej niestety. Polki opadły z sił, w szeregach drużyny wkroczył chaos. W dalszej części meczu, wybitny z uderzenia, zespół Polski wyraźnie ustępował Bulgarkom, które z sił w szeregach drużyny wkroczył chaos. W dalszej części meczu, wybitny z uderzenia, zespół Polski wyraźnie ustępował Bulgarkom, które z sił w szeregach drużyny wkroczył chaos. W dalszej części meczu, wybitny z uderzenia, zespół Polski wyraźnie ustępował Bulgarkom, które z sił w szeregach drużyny wkroczył chaos.

Dziś dalszy ciąg zawodów. Początek o godz. 9.30. W trzecim meczu dnia zabarykadowały polki Polski I z Belgią. Obie zespoły mają po 4 zwycięstwa. Triumfator tego pojedynku wywalczyli więc pierwsze miejsce w szcześcińskim turnieju. (gag)

Kulturyści wznawiają zajęcia

W PONIEDZIAŁEK o godz. 16.30 w sali gimnastycznej SP nr 14 (ul. Strzelcowa nr 9) rozpoczyna się zajęcia kulturyści. Zajęcia prowadzone przez ognisko TKKF „Gimnastyczny”. Zajęcia te poprzednio odbywały się w Technikum Budowlanym. Zapisy przyjmuje instruktor przed rozpoczęciem treningów.

FKS „Gwardia” - rozwiązana

W WARSZAWIE obradował VIII krajowy zjazd federacji klubów sportowych „Gwardia”. Podsumował on działalność federacji oraz przeprowadził doniesienie zmiany w zyciu i działalności gwardyjskiej. Postanowiono rozwiązać federację klubów sportowych „Gwardia”. Na jej miejsce powstanie „Gwardyjski Pion Sportowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych”, który przejmie agendy obecnej federacji. Włączenie do tego resortu działalności sportowej pozwoli na zdecentralizowanie wielu spraw, na uproszczenie pracy klubów i jednostek kultury fizycznej.

Przedstawiamy najlepszego piłkarza Europy

„Złoty” Johan



NA ZDJĘCIU: Kiedy w rozgrywkach o Puchar Europy Johan Cruyff strzelił 150 bramek dla swego zespołu, jego żona Danny, przystroiła się w naszyjnik wykonany ze 150 maleńkich, złotych pletek futbolkowych. (CAF—ANP)

„FRANCE FOOTBALL”, jedno z najważniejszych pism fachowych w Europie od 16 lat przeprowadza doroczny plebiscyt na najlepszego piłkarza Starego Kontynentu. Tegoroczny plebiscyt tym różnił się od poprzednich, że laureat pierwszego miejsca pokonał suych rywali ogromną różnicą punktów, zdobywając prymat w sposób nie podlegający dyskusji. „Złota piłka” i tytuł najlepszego piłkarza roku 1971 otrzymał 24-letni Johan Cruyff — środkowy napastnik „Ajaksu”, bożyszczy Amsterdamu i calej Holandii.

MIMO młodego wieku Cruyff posiadał już wszystkie umiejętności piłkarza. Łączy w sobie takte, zalety, jak sprytna szybkość, zwrotność i kapitalne przypięcie nie jest, jak wiele innych indywidualistów, a jednocześnie dyscypliną zespołu. Chociaż jest środkowym napastnikiem — gra w zasadzie wszędzie: można go zobaczyć w roli rozgrywającego pomocnika jak i na przedpolu własnej bramki. Nazywany często „łowcą bramek” nie jest, jak wiele innych indywidualistów, a jednocześnie dyscypliną zespołu. Chociaż jest środkowym napastnikiem — gra w zasadzie wszędzie: można go zobaczyć w roli rozgrywającego pomocnika jak i na przedpolu własnej bramki.

Drugi rekord świata pobiła 16-letnia Amerykanka Ann Henning. Po wygraniu w piątek wyścigu na 500 m w czasie 42,5 w sobotę triumfowała ona na 1000 m, osiągając 1:27,3. Rezultat ten jest o 0,4 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu świata Ludmily Titowej (ZSRR).

NA TORZE w austriackiej miejscowości Imst rozpoczęły się 8 bm. międzynarodowe zawody saneczkowe o „Puchar Alp”. Po dwóch ślizgach w konkurencji kobiet prowadzenie objęła Margit Schumann (NRD), a wśród mężczyzn reprezentant Austrii — Manfred Schmid. Z naszych saneczek najlepiej rozpoczęła walkę w pucharze Barbara Plechta, która znajduje się na trzecim miejscu, wyprzedzona przez Ute Reuhrold (NRD).

NA ZAKOPIAŃSKIM torze lodowym rozpoczęły się w sobotę międzynarodowe zawody w łyżwiarstwie szybkim z udziałem reprezentantów CSRS, NRD, Węgier, holenderskiego klubu Deventer oraz czołwki Polki. Biegi odbywały się w niekorzystnych warunkach atmosferycznych, przy gęsto padającym śniegu i podmuchach wiatru. Na tym większe uznanie zastępuje nasza zawodniczka Stanisława Pietruszka, która ustanowiła rekord Polski na dyst. 500 m wynikiem 45,2. Poprzedni rekord — 45,5 sek. należał do Romany Troickiej.

Po dwóch konkurencjach, w wieloboju kobiet prowadzi Troicka. Biegi mężczyzn na 500 i 5000 m zakończyły się zwycięstwami w zwycięstwami reprezentantów NRD, którzy przyjechali w najniższym składzie z mistrzami kraju. Z naszych zawodników wyróżnił się Jan Trzebnia, który startując w wieloboju sprinterskim wyrównał rekord Polski na 500 m — 41,8. W wieloboju prowadzi Banko (NRD).

NOWYM prezydentem francuskiego komitetu olimpijskiego wybrany został Claude Collard. 47-letni obecnie Collard pełnił od 1969 r. funkcję sekretarza generalnego komitetu olimpijskiego.

„zawodniczkom MKS „Kusy” za podniesienia z obozu zimowego w Bolkowie.
„juniorom Arkonii za podzrowienie na obzady kraju FS „Gwardia” w Jeleniej Górze,

SOSIT w nowej siedzibie

Z DNIEM 10 bm. Szkoły Ośrodka Sportu i Turystyki, mie szczyły się dotychczas w lokalu przy pl. Mariackim, przenosi się do nowych pomieszczeń przy Szkole Podstawowej nr 6 (ul. Malczewskiego 22). Numer telefonu ośrodka pozostaje bez zmian.

DZIĘKUJEMY...

Niecodzienny jubileusz



PANSTWO Waleria i Piotr Makowski (na zdjęciu) obchodzili wczoraj niecodzienny jubileusz: 60-lecie pojęcia małżeńskiego. W ich mieszkaniu przy ul. Broniewskiego zastaliśmy sporo gości. Przybyli przedstawiciele władz, podstawowej organizacji partyjnej i Rady Zakładowej z PUIK „Ruch”, rodzina, sąsiedzi. Zaproszono na jubileusz i sekretarza KW PZPR i Brychia reprezentował F. Kęson z referatu d.s. dzielnicy ruchu robotniczego KW PZPR.

Sędziwi Jubiliści związali w roku 1945 swoje losy ze Szczecinem. Tutaj pan Makowski — działacz PPK, a później PZPR, pracował nieprzerwanie w PUIK „Ruch”, i stał (w 1938 r.) odziedziczył na emeryturę. Kontakty z zakładem nie zostały jednak zerwane. Rada Zakładowa i POP — a trzeba dodać, że Jubiliści nadal członkami PZPR — dbają o to, by najstarszy przecież pracownik przedsiębiorstwa nie czuł się zapomnianym.

Sprawy codzienne państwa Makowskich są także przedmiotem troski Prezidium DPN Szczecin-Pogodno. W tym roku wyremontowano im mieszkanie, podarowano odbiornik radiowy. Nie można nie wspomnieć o stałym wizytach pielęgniarki z PCK, która opiekuje się Jubilatka, nieestety, już od kilku lat chorą. Cieszym się gościeniem są również sąsiedzi, szczególnie pani Maria Stefaniak — ich prawdziwy, wspaniały przyjaciel. Na piękny jubileusz seniorów przyjechała z Bydgoszczy ich córka, dwie wnuczki i dwie prawnuczki.

W trakcie uroczystości Jubilatki otrzymali z rąk przewodniczącego Prez. DPN Szczecin-Pogodno, Bernarda Majchrzaka, Gryfy Pomorskie oraz nagrody pieniężne. Wokół zastawionego stołu zgromadzili się goście. Były toasty, wspomnienia, dużo kwiatów i serdecznych życzeń. My także życzymy państwu Makowskim zdrowia, wszystkiego najlepszego i czekamy na diamentowe goody. (maj).

Notatnik szczeciński

▲ NA spotkanie z aktorką Teatru „Wybierz” Bogusławą Czernową zaprasza Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” dziś o godz. 17. W programie: „Opowieści mojej żony” wg M. Żuławskiego. Wstęp wolny.

▲ WOJEWÓDZKA i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie informuje Czytelników, iż Filia Biblioteczna nr 1 (przy ul. 5 Lipca) została przeniesiona na czas remontu, czyli do końca stycznia br. — do pomieszczenia zastępczego przy ul. 5 Lipca 46, obok kina „Colosseum”.

▲ ZEBRANIE Sekcji Ekonomiki Rolnictwa PTE odbędzie się jutro, 10 bm., o godz. 17.30 w Klubie Pracowników Nauki PS (ul. Wielkopolska 19). Odczyt pt. „Optymalne planowanie w rolnictwie” wygłosi dr Jeron Woźniak.

DZIĘKUJEMY...

...za pozdrowienia i życzenia noworoczne nadane nam przez uczniów Technikum Chemicznego, uczennic obozu narciarskiego w Skiarskiej Porębie, uczniów klasy III-A II LO w Szczecinie, przebywających na obozie wędrownym w Zakopanem oraz uczniów klas sportowych z LO nr 1 i SP nr 45 w Szczecinie z zimoletnią zorganizowanego w Beskidzie Śląskim.

Będzie gdzie oczyścić kozuch

Spółdzielczość szczecińska rozwija usługi

ROZWOJ USŁUG, zwłaszcza tych niezbędnych, do korzystania z których zmuszeni jesteśmy niemal na co dzień, interesuje nas wszystkich. Świadczeniem ich zajmują się rzemieślnicy, przemysł terenowy, ale główny ciężar obowiązków w tym zakresie spoczywa na barkach spółdzielców.

Z PYTANIEM o plany i zamierzenia dotyczące usług zwrócił się do mgr Czesława Wojtczaka, z-cy prezesa d/s budownictwa i usług Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. A oto uzyskane informacje.

Wielkość spółdzielni wystąpiła samorzutnie jeszcze w zeszłym roku z propozycjami do opracowania nowego planu. Ugodniony z Wydz.

Przemysłu Prezidium WRN i zatwierdzony program przewiduje rozszerzenie tych rodzajów usług, na które w tej chwili jest największe zapotrzebowanie społeczne.

TAK WIĘC w tym roku ruszy wreszcie budowa kombinatu pralniczego przy ul. Szczecińskiej. Jest to inwestycja konieczna, gdyż istniejące dotychczas trzy duże zakłady znajdują się w warunkach wręcz uniemożliwiających działalność, nie mówiąc już o jej rozszerzaniu. Zakończenie robót przewidziane jest na rok 1974, ale już w I kw. br. sprowadzone zostaną niezbędne do czyszczenia skór i kozuchów. Skończą się więc nasze kłopoty z bezskutecznym poszukiwaniem zakładu wykonującego te prace.

Już w tej chwili można powiedzieć, że rozwijać się będą usługi związane z montażem i naprawą instalacji sanitarnych, elektrycznych i hydraulicznych. Otrzymywane od osób prywatnych zlecenia dotyczą najczęściej drobnych prac, których wykonanie nie zawsze jest opłacalne. Obecnie zostały stworzone warunki do rozwinięcia tej działalności, ponieważ spółdzielnie nie będą tak ściśle jako dotychczas ograniczone wskaźnikami dyrektywnymi.

Problemy, z jakimi borykały się zakłady krawieckie, rozwiązane zostaną już na początku roku, gdy budowlani oddadzą do użytku Dom Usług Krawieckich. Poprawa warunków pracy wpłynie na pewno na podniesienie jakości i rozszerzenie zakresu świadczonego usług, za tem korzyści odniesie nie tylko spółdzielcy, ale także wszyscy klienci.

Nie sposób omawiać wszystkich pozycji planu, ale informujemy, przede wszystkim szczecinianki, że sprowadzono zagraniczną aparaturę do kosmetyki leczniczej oraz gimnastyki odchudzającej, i już w najbliższym czasie powstanie w naszym mieście salon piękności wzorowany na warszawskiej „Pollenie”.

Plany spółdzielców są szerokie. Nas jednak interesuje ich realizacja, która będzie uzależniona od wielu czynników, m. in. od szybkiego i terminowego wykonywania prac budowlanych, a trzeba dodać, że na rozwój sieci usługowej WZSP przez znaczący ponad połowę swoich limitów inwestycyjnych. Będzie my więc śledzić przebieg wprowadzania w życie ambitnego

programu i na bieżąco informować o tym naszych Czytelników (mw)

W Kołbaskowie można

kupić marki

PUNKT wymiany dewiz czynny całą dobę

OKRĘGOWE Biuro Turystyki PZMoT w Szczecinie powiadomiło nas, że punkt informacji turystycznej i wymiany dewiz na przejściu granicznym w Kołbaskowie, czynny jest przez całą dobę bez żadnych przerw. Także w niedziele i święta można tu dokonać wymiany złotówek na marki i odwrotnie.

Nasza informacja o zamknięciu tej placówki w dniu 1 bm. spowodowana została naprawdopodobnie tym, że zatrudnione tu osoby opuściły na chwilę budynek. Niestety — u wejścia nie umieszczono żadnych informacji. A szkoda... (ten)

„Kurier” to dostrzegł

„Miła” wcale nie jest... miła

PRZY ul. Komuny Paryskiej w Szczecinie zlokalizowano kwaciarnię. Napis nad jej wejściem głosi, że „Miła” — to taką nazwą oddzielono to placówkę handlową — czynna jest codziennie do 19.00 czasu. Niestety, dość często personel sklepianki straszy sobie godzinę pracy i wychodzi wcześniej do domu.

„Kwaciarnię nie signalizowało nam o tym nasi Czytelnicy. Miłymi jednak sądzimy, że przytulnym „kwaciarnię” nie wychodzi wcześniej do domu. „Miła” zamknięta już kilkanaście minut po 18 i wielu amatorów kwiatów odekładać się z niecierpliwością. „Miłymi” nie mamy nadzieję, że po kawałku się nie potaki, sprzedawcy zmieniać swoje „niemiłe” zwycięstwo. (ten)

Koncert w Zamku

W DZISIEJSZYM koncercie kameralnym przy świecach i kawie wystąpi gościnnie pianistka polska Aleksandra Utecht. W jej wykonaniu usłyszymy: Jesunę z sonaty fortepianowej i. Haydna oraz „Wariacje na temat Corelliego” Rachmaninowa. W koncercie udział weźmie również zespół muzyki. Będzie to Kwintet Dęty, który wykona utwory Haydna oraz justostawiskiego współczesnego kompozytora Ivo Petrica. Koncert prowadzą Władysław Pawłowski i Andrzej Przymusiński, że od dziś — koncert kameralny w Zamku rozpoczynać się będzie o godz. 18.

Wypoczynek dziatwy skończony

JUTRO DO SZKOŁY!

TRZYTYGODNIOWE FERIE DOBIEGŁY KONCA. Jutro we wszystkich szkołach rozpocznie się lekcje. Czas był dość długi, by młodzież mogła wypocząć. Chociaż zawiadła pogoda, skąpiąca śniegu, dzieci ze szkół podstawowych miały zapewnioną opiekę, rozrywkę, ciekawe zajęcia.

„Bezmieśne środy”

...a kiedy w Szczecinie?

JAK poinformował nas w sobotę 8 bm., kierownik Wydziału Handlu Prezidium MRN w Szczecinie, mgr Zygmunt Kupczyński, za przykładem Poznania i Warszawy (gdzie wystąpiło już do MHW), pójźcie także zapewne i gród Gryfa. Z przeprowadzonych konsultacji z dyrekcją MHW wynika, że tak że i handlowcom przeniesienie dnia bezmieśnego z poniedziałku na środe przyniesie spore korzyści. Będą oni mogli bowiem znacznie lepiej zaopatrzyć sklepy w wędliny szybko psujące się (np. pasztetowa, wiatrobianka i salceson) także i w dni przedświąteczne.

W najbliższych dniach, jak przyrzekł kierownik Wydziału Handlu Prezidium MRN, wniosek o wyrażenie zgody na przeniesienie dnia bezmieśnego na środe, powędruje do WRN, a stamtąd po zaopiniowaniu — do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Liczymy na szybki „obieg urzędowy”. (ten)

PONIEWAŻ półrocze za pasem, uczniowie powinni się rzetelnie zabrać do nauki aby krótsze już ferie wiosenne, które przypadną w tym roku na początek kwietnia — móc spędzić na spacerach, a nie na powtórkach.

W BIEŻĄCYM ROKU władze oświatowe naszego miasta zorganizowały zimowe obozy dla 1 000 uczniów ze szkół średnich. Liczba wyjeżdżających z ferii była więc o ponad 300 osób większa, niż w latach poprzednich. Ten fakt mógłby być cieszny, gdyby nie to, że w ten sposób zapewniono wypoczątek zaledwie ok. 10 proc. młodzieży szczecińskiej szkół średnich i zawodowych.

Działalność Pałacu Młodzieży w czasie zimowych wakacji była szanę swojego spełnienia czasu około 100 stałym uczestnikom pracowni technicznych i naukowych. To również niewiele. Nastolatki na 3 tygodnie, podobnie jak w czasie wakacji letnich, pozostały bez zajęć. Z zalem piszą do nas dwie uczennice — z liceum i technikum. Zapewniają się, zabawy, wycieczki, imprezy dzieciom ze szkół podstawowych. A przecież siedemnastolatki — też uczniowie. Mają wolny czas, chętnie by go atrakcyjnie wykorzystać. Parę tysięcy młodzieży nudziło się i niewiele miało radości z ferii. A przecież nie byłoby chyba zbyt kłopotliwe zorganizowanie dla nich w auli lub świetlicy jednego z liceów ogólnokształcących takiego samodzielnego klubu dla dzieci z klas młodzieży.

Magnetofon lub adapter, aparat projekcyjny, konkurs na zimową fotografię, bal przebraniec — to urządzić w sposób na to by młodzież znalazła rozrywkę. Zie się stało, że ją tego pozbawiono na czas zimowego wypoczynku. (j)

10 obiektów w tegorocznym planie

Ruszają prace przy budowie Parku Kultury i Wypoczynku

IMPONUJĄCE swym rozmachem zamierzenie, jakim jest budowa w naszym mieście Parku Kultury i Wypoczynku — wielkiego kompleksu obiektów rekreacyjnych, usytuowanych na istniejących już terenach zielonych, rozciągających się od Jasnyc Błoni na Parku Miejskich urzędów na nich plaży trawistej, zainstaluje urządzenia sportowe, rozbuduje kąpieli zoologicznej. Na północnym i wschodnim brzegu Jez. Głębokiego zagospodarowane zostaną dwa miejsca do kąpielii i plażowania. Dadzą one możliwość bezpiecznego wypoczynku nad wodą dla kilku tysięcy osób.

W CZORAJ z udziałem przewodniczącego WKZZ M. Górskiego, kierownika Wydz. Propagandy KW PZPR J. Bogutyna i wiceprzewodniczącego Prez. MRN Cz. Aszkielewicz, odbyło się posiedzenie Społecznego Komitetu Budowy Parku Kultury i Wypoczynku, poświęcone omówieniu planu prac przewidzianych do zrealizowania w roku bieżącym. Plan ten obejmuje urządzenie lub rozbudowę 10 obiektów na terenach parków, lasów komunalnych i kąpielisk miejskich.

W Lasu Arkońskim rozpoczęto już prace ziemne przy budowie 10-

Planuje się również adaptować na kąpielisko jeden ze zbiorników wodnych w tzw. „Dojnie 7 Stawów” nad rzeczką Osówka.

KOLEJNY obiekt przewidziany do wykonania w bieżącym roku, to tzw. „uroczyisko” przy ul. Zagłobowicza (w pobliżu poci. tramwajowej na Głębokiem). Wokół istniejącego tu stawu poprowadzona będzie alejka, urządzone zostaną tarasy z ławkami, na wodzie zbuduje się pomosty i fontanny, sprowadzi się placówkę wodną. Ponadto plan obejmuje wytyczenie trasy spacerowej o długości 5-6 km, od źródła Osówki w kierunku poci. tramwajowej na Głębokiem lub w Lasu Arkońskim, renowację drogi dojazdowej do gajówki Ustronie i do tzw. „Polany Haremskiej” oraz zagospodarowanie owej „Polany”. Na

asfaltowych alejkach wokół Arkońskich urzędowa będzie kolejka dla dzieci. W roku bieżącym planuje się też opracowanie dokumentacji technicznej dla zagospodarowania dalszych terenów wokół Jez. Głębokiego i wokół „Stawów Syrenich”.

Dyskutowano również sprawę zdobycia środków finansowych dla zaplanowanych robót. Część pieniędzy na ten cel zaplanowano już w budżecie MRN. Pewną kwotę dokażą także również WKZZ. Niektóre prace będzie można zrealizować w czynie społecznym młodzieży, wojska, zakładów pracy. Postanowiono przyjąć zasadę, że każdemu zakładowemu pracownikowi, który zgłosi chęć uczestniczenia w budowie Parku Kultury i Wypoczynku, przekazany zostanie jeden z realizowanych obiektów.

Podczas wczorajszego posiedzenia Społecznego Komitetu Budowy Parku Kultury i Wypoczynku postanowiono dokładnie określić, które prace wykonać będzie można w czynie społecznym oraz ile wyniesie koszt urządzenia lub rozbudowy poszczególnych obiektów. Chodzi o to, by już dziś wiadomo było o jakie kwoty pieniądze trzeba zebrać.

(lawo)